

<p>Logotyp</p>	<p>Nazwa instytucji</p> <p>Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Portret robotnika, „Polityka”, 9.IV.1983 r., nr 15(1353), s. 7.</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p>1</p>	<p>Ilość skanów</p> <p>1</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p>5</p>
<p>Autor</p> <p>Jan Szczepański</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p>Robotnicza Spółdzielnia</p>	<p>Skan okładki</p>
<p>Miejsce wydania</p> <p>Warszawa</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p>1983</p>	
<p>Sygnatura</p> <p>---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p>artykuł</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p>33,3 x 10 cmm</p>	<p>Stan zachowania</p> <p>---</p>	
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>XX wiek, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Jan Szczepański, Jan Malanowski</p>		<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>Recenzja Jana Szczepańskiego pracy Jana Malanowskiego pt. „Polscy robotnicy”, poświęconej obrazowi polskiej klasy robotniczej powstałemu na podstawie badań, zestawionemu jednak z wizerunkiem publicystycznym i ideologicznym robotników w świetle roli, jaką odegrali od sierpnia 1980 r.</p>
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuźnia, letnicy itp.)</p> <p>socjologia, socjalizm, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, polityka, społeczeństwo, gospodarka, problemy gospodarcze, przemysł, rolnictwo, robotnicy, ideologia, klasa robotnicza, Komitet Centralny PZPR, stereotypy, Tygodnik „Polityka”</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p>---</p>		

PORTRET ROBOTNIKA

Ta mała książeczka w czerwonej okładce nie może przejść nie zauważona. Jest ona bowiem gorącą reakcją na gorący okres. Autor jest badaczem klasy robotniczej od dziesięcioleci. Sam wydawałem w redagowanej przeze mnie serii poświęconej badaniom klasy robotniczej, na początku lat 60-ych, wyniki jego badań przeprowadzonych po październiku nad robotnikami Warszawskiej Fabryki Motocykli. Później Malanowski opublikował szereg prac, w których zajmował się bezpośrednio lub pośrednio zagadnieniami klasy robotniczej. Jednakże ta książeczka nie jest kolejną rozprawą akademicką. Pod wpływem rewolty robotniczej w kraju w 1980 r., autor dokonuje jakby syntezy znanych sobie wyników badań, zestawia je z publicystycznym i ideologicznym

obrazem robotników, w świetle doświadczeń i roli odegranych przez nich od sierpnia 1980 r. Książka nie jest jednak ani syntezą, ani wynikiem nowych badań, jest po prostu rozliczeniem się z tym, co o robotnikach pisali socjologowie, publicyści, co mówili politycy i działacze, zestawieniem tego wszystkiego z faktami z roku 1980 i wyciągnięciem wniosków. Boję się jednak, że wnioski te są także uproszczeniami, tylko „w drugą stronę”. Malanowski w swoich badaniach klasy robotniczej trzymał się możliwie blisko faktów i jego prace odznaczały się realizmem sprawującym kłopoty z cenzurą. Czuje się więc upoważniony do rewaluacji opisów tej klasy i wydobycia deformacji, mitów traktowanych jako fakty, zestawia je ze zjawiskami i procesami posierpnowymi, i tu — obawiam się — traci chłodne spojrzenie badacza. Ulega przepiętnemu naciskowi uniesienia tamtych miesięcy. Tak jakby także czuł się winny, że nie widział dostatecznie jasno, nie mówił dostatecznie głośno, nie protestował,

a więc zawodził. Ten duch eksplokcji poddyktował wiele zdań w tej książce.

Jest to więc książka pasjonująca, między innymi dlatego, że jest tak wielopłaszczyznowa. Znajdujemy w niej warstwę analiz empirycznych, przedstawionych w perspektywie historycznej, kiedy autor pokazuje, jak socjologowie opisywali warunki życia robotników, warunki pracy, świadomość tej klasy, jej rolę w społeczeństwie i jej relacje z innymi klasami społecznymi. Dalej jest w tej książce warstwa ideologicznych uogólnień badań empirycznych, a raczej analiza ideologicznych interpretacji wiedzy o klasie robotniczej, zastępowania opisów empirycznych tworzonymi dowolnie stereotypami politycznymi. Jest w niej także warstwa krytyki politycznej. Jest warstwa polemiczna, zwłaszcza w rozprawie z tendencjami antyegalitarnymi w publicystyce, przy czym na plan pierwszy wysuwa się polemika ze Zbigniewem Żaluskim. Jest w tej książce także warstwa smaltz szukających przyczyn ko-

lejnego kryzysu w 1980 r. Autor przedstawia tutaj bardzo plastycznie procesy antyegalitarne zachodzące w społeczeństwie polskim w latach 70-ych. Przedstawił także zaniedbanie klasy robotniczej, nie posiadającej własnych organizacji mogących skutecznie reprezentować jej interesy. Sądzę także, że stronomie tej książki poświęcone relacjom między PZPR i robotnikami będą uważnie przestudiowane przez działaczy partyjnych. W ogromnej fałszywej literaturze krytycznej, jaka ukazała się w 1981 r., ta książka wyróżnia się opaniem literatury i materiałów statystycznych, znajomością rzeczywistych mechanizmów zachodzących procesów. Autor był także „niemilczącym świadkiem” nurtu zjawisk w latach 80/81, wybranym do Komitetu Centralnego na IX Zjeździe PZPR, chociaż nie pozostał tam długo.

Polemiczne dążenie do przedstawiania własnych tez poddyktowało autorowi kilka uproszczeń. Zaliczyłbym tu zbyt mocne podkreślanie, że klasa robotnicza nie

była przedmiotem badań w takim samym zakresie jak inne klasy i kategorie zawodowe (s. 159). Gdyby jednak zajrzeć do katalogu działowego biblioteki Instytutu Filozofii i Socjologii, to znajdziemy tam długi szereg prac tej klasy poświęconych, np. książki Widarszpila, publikacje wydawnictwa CRZZ, sam recenzowałem kilka z nich na łamach „Kultury”. Można dyskutować nad wartością poznawczą tych książek, ale Malanowski sam zdaje sobie sprawę, czego cenzura w latach 70-ych nie pozwalała drukować. W rozdziale o przyszłości klasy robotniczej nie zauważyłem analizy wpływu rozwoju techniki i organizacji pracy na przyszłość robotników fizycznych. Nie ustrzegł się też autor idealizacji ruchu z 1980 r. i idealizacji klasy robotniczej. Dla uczonego jest to również niebezpieczne, jak degradowanie tej klasy. Rzecz uczonego jest dostrzeganie faktów takimi, jakie pokazują możliwe obiektywne metody badań. Sądzę, że opublikowanie wspomnień uczestników strajków na Wybrzeżu przyspy-

nił się do pokazania obrazu robotników widzianych przez siebie samych, co będzie istotne dla obiektywnego opisu.

Zgłaszam te zastrzeżenia z obowiązku recenzenta, zachęcając do lektury i do rozważenia treści tej książki przez tych wszystkich, którzy widzą rzeczywistość naszego społeczeństwa w kategoriach ideologicznej i politycznej roli klas społecznych. Jest to bowiem ważny przyczynek do zestawienia wyobrażeń politycznych z rzeczywistością faktów, z której muszą wyciągnąć wnioski wszyscy zmierzający do rekonstrukcji ustroju po wstrząsie z lat 1980/81.

JAN SZCZEPAŃSKI

Jan Malanowski: *Polscy robotnicy*. Książka i Wiedza, nakład 10 000 egz., s. 213, 60 zł.

POLITYKA 7

NR 15 (1353)

9.IV.1983 R.